

Tomasz Michalewski

## REGIONALIZM A TOŻSAMOŚĆ NARODOWA

(WYBRANE ZAGADNIENIA)

Rozważania dotyczące problematyki regionalizmu i związanej z nim tożsamości narodowej rozpocznijmy od przypomnienia, czym jest regionalizm i tożsamość narodowa. Pojęcie regionalizmu ujmowane jest zasadniczo nie tylko w znaczeniu terytorialnym, ale także jako obraz czy wyobrażenie stojącej się na mocy obiektywnych czynników określonej przestrzeni społecznej<sup>1</sup>. W trwającej transformacji ustrojowej naszego kraju regionalizm powinien odgrywać poważną rolę. Ma on przyczyniać się do budowy społeczeństwa obywatelskiego, a jednocześnie umożliwiać swobodny rozwój osobowości człowieka zakorzenionego w przestrzeni lokalnej. Wiąże się z tym obowiązek poszukiwań nowoczesnej koncepcji regionu i regionalizmu<sup>2</sup>.

Pojęcie regionalizmu, w zależności od przypisywanych mu funkcji, zawierało w różnych okresach różną treść. Wcześniejsze, historyczne postacie regionalizmu oznaczały obronę wartości w formie kultuwowania, przechowywania, zabezpieczenia cennych wartości własnej kultury i wspólnoty<sup>3</sup>. Wydaje się, że zgodnie z tym rozumieniem można by określić regionalizm, posługując się słowami Władysława Orkana. Regionalizm pojmował Orkan tradycyjnie, określając jego istotę następująco:

Co to jest regionalizm?... By zrozumiałe rzecz wyjaśnić, pomóżmy sobie przykładem. Oto jest okolica jakaś (ziemia), której ludność ma (lub też miała): swój własny strój, swoją gwarę, swój sprzęt odmienny, swoje pieśni i – różni się tym wszystkim od sąsiedniej ziemi, znowu tym samym różni się od drugiej. Tak jak w zwyczajach, stroju, obyczaju, są też różnice i w sposobie gospodarowania, budownictwa (zależnie od położenia, klimatu) różnych ziem tego samego kraju; te ziemie, idąc niby za postępem lub za ogólną jarmarczną cywilizacją,

<sup>1</sup> W. Świątkiewicz, *Region i regionalizm w perspektywie antropocentrycznego paradygmatu kultury*, [w:] *Regionalizm polski u progu XXI wieku*, pod red. S. Bednarka, Wrocław 1994, s. 25.

<sup>2</sup> J. Dąmrosz, *Regionalizm u progu XXI wieku*, [w:] *Regionalizm polski...*

<sup>3</sup> H. Skoroński, *Antropologiczne aspekty regionalizmu*, Warszawa 1997, s. 262.

zatracają, oprócz warty stracenia ujemnych cech, także swoje wartości odrębne. A wiadomo: im więcej rozmaitych, odmiennych plonów, tym bogatszy spichrz. Im więcej też odmiennych wartości ma kraj, tym większe jest bogactwo w spichrzu narodowym. Więc w trosce o wzbogacenie całości powstała tu i tam myśl: pielęgnowania odmiennych cech poszczególnych części kraju. To dążenie do zachowania i rozwoju odrębnych wartości danej okolicy (ziemi) – nazwano regionalizmem<sup>4</sup>.

Regionalizm wynika także z potrzeby ludzkiej psychiki – można to nazwać głodem wartości duchowych – z potrzeby zakorzenienia się człowieka w miejscu, w którym ma żyć. Pierwszym warunkiem tego zakorzenienia się jest znajomość ziemi, na której się żyje, wiedza dotycząca jej przeszłości i terażniejszości kulturowej, zaspokajająca ów głód wartości. Nawet jeśli przybyszowi z początku trudno jest żyć się z nowym środowiskiem oraz identyfikować się z nim, to wiedza o regionie jest jednym z głównych warunków odnalezienia tej wspólnoty. Jeszcze ważniejszym czynnikiem tworzenia związków emocjonalnych ze środowiskiem jest wiedza człowieka o regionie, który jest dla niego ziemią rodzinną<sup>5</sup>.

Regionalizm – pisze Edward Chudziński – jest przedmiotem zainteresowania nauki od chwili, kiedy się ta idea pojawiła w swej nowożytnej formule, czyli w dobie pozytywizmu. Dowodem tego jest udział uczonych z różnych krajów w kreowaniu i propagowaniu regionalizmu. Tak było we Francji, uznawanej za kolebkę ruchu regionalistycznego w Europie, gdzie na miano *animateur des provinces* zasłużył sobie Charles Brun, i tak stało się w Polsce, gdzie luminarze nauki wsparli swoim autorytetem Program regionalizmu polskiego (1926). Świadczą o tym podpisy pod owym dokumentem uczonych tej miary, co Franciszek Bujak, Jan Czarnocki, Jan Stanisław Bystroń, Stanisław Arnold, Kazimierz Nitsch, Witold Doroszewski, Konrad Górski, Stanisław Lorentz, Adolf Chybiński, a nie są to wszyscy sygnatariusze. Nigdy później nie udało się już pozyskać dla idei regionalizmu tylu reprezentantów świata nauki, zajmujących w nim tak wysoką pozycję<sup>6</sup>.

Według Teresy Kulak za tego, który pierwszy wprowadził ten termin do polskiego słownictwa, uchodzi Stefan Żeromski. To on w książce *Snobizm i postęp* wydanej w 1923 roku wystąpił z gorącym apelem wzywającym do obrony ginących zabytków polskiej przeszłości i skarbów kultury ludowej. Żeromski stał się symbolem regionalizmu za sprawą Aleksandra Patkowskiego, propagatora i teoretyka polskiego regionalizmu w okresie

<sup>4</sup> W. O r k a n, *Regionalizm u obcych i u nas*, [w:] *Listy ze wsi i inne pisma społeczne*, Kraków 1970, s. 450–451.

<sup>5</sup> L. K o z o ł u b, *Kultura regionalna a tożsamość kulturowa*, [w:] *Regionalizm, kultura i oświata regionalna*, pod red. B. Cimały i J. Kwiatek, Opole 2010, s. 15–16.

<sup>6</sup> E. C h u d z i Ń s k i, *Od redaktora*, [w:] „Małopolska”. R. XII: 2010, s. 5.

międzywojennym. Chociaż w 1923 roku zarówno założenia ideologiczne regionalizmu, jak i pewne rozwiązania instytucjonalne już istniały, dopiero jednak włączenie do tych przedsięwzięć Żeromskiego przydało im rozmachu i popularności<sup>7</sup>.

Z pedagogicznego punktu widzenia regionalizm traktować można jako swoisty ruch edukacyjny, ukierunkowany zarówno na młodzież, jak i na dorosłych, zmierzający do doskonalenia procesu kształcenia i wychowania poprzez sięganie do takich wartości, jak folklor, obrzędowość, zwyczaje i obyczaje, uznane i preferowane postawy, takie jak rzetelny stosunek do pracy i gotowość niesienia pomocy drugiemu, a także tworzone w środowisku rzemiosło i przemysł artystyczny, umiejętności pracy w różnych zawodach i specjalnościach produkcyjnych. Regionalizm wyraża się więc w nobilitowaniu wartości regionu, często zapomnianych (np. wynalazki, rozwiązania techniczne oraz organizacyjne ludności danego regionu: Podhalań, Kaszubów, Poleszuków), do poziomu elementów kultury ogólnonarodowej<sup>8</sup>.

Regionalizm jest zjawiskiem bardzo złożonym. Różnorodność ta wynika z uwarunkowań historycznych, polityczno-społecznych, gospodarczych. Dzisiaj regionalizm na ogół traktuje się jako pewną koncepcję ideologiczną, a jednocześnie jako ruch społeczny zmierzający do poznania i twórczego wykorzystywania wartości i sił tkwiących niejednokrotnie w małych zespołach społeczno-przestrzennych. Głównymi przesłankami ideologicznymi nowoczesnego regionalizmu są:

- przywracanie tożsamości grupowej, przywracanie jednostce „zakorzenienia”, czyli odnajdowanie rodowodu własnej kultury;
- dbałość o rozwój regionu kulturowego, a także wpływ na usprawnienie działania terenowych organów władzy;
- popieranie wszelkich form działalności społecznej na swoim terenie, form spontanicznych i dobrowolnych, mających zarazem znaczenie wychowawcze<sup>9</sup>.

Regionalizm współczesny w Polsce kieruje swoje zainteresowanie głównie na kulturę, odrębności stylu życia, tradycje kulturowe i historyczne. Wyrósł on z potrzeby obrony narodowej tożsamości Polaków w momencie, gdy była ona szczególnie zagrożona wskutek wynaradawiającej polityki państw zaborczych. Dzisiejsza rzeczywistość przynosi zagrożenia innego

<sup>7</sup> T. K u l a k, *Historia regionalna, u źródeł regionalizmu w II Rzeczypospolitej (wizje ruchu regionalnego Stefana Żeromskiego i Władysława Orkana)*, [w:] *Historia w ruchu regionalnym*, pod. red. A.J. Omelaniuka, Wrocław 2001, s. 7–8.

<sup>8</sup> T. A l e k s a n d e r, *Główne formy współczesnego regionalizmu w Polsce*, [w:] *W klimacie śląskiej humanistyki*, pod red. J. Kwiatek i E. Sapii-Drewniak, Opole [s.a.], s. 27.

<sup>9</sup> J. D a m r o s z, *Regionalizm u progu...*, s. 13.

rodzaju, nadal więc – choć może w innych formach – aktualne jest zadanie pielęgnowania tradycji lokalnych, regionalnych wartości kulturowych, by były trwałym źródłem zachowania dziedzictwa narodowego i kształtowały postawy wierności ojczyźnie.

W czasach dzisiejszych sprawa regionalizmu nabiera specyficznego znaczenia. Jak twierdzi B. Kwiatkowski:

Regionalizm w wymiarze jednostkowym oznacza, jak wiadomo, postawę wobec „małej ojczyzny”, „ojczyzny prywatnej”, z którą człowiek jest związany bezpośrednimi przeżyciami i wytwarzanymi przez nie nawykami. Postawa regionalistyczna zakłada związek między jednostką/zbiorowością a terytorium.

Regionalizm oznacza w tym ujęciu

przywiązanie do własnej ziemi i przekonanie, że ziemia ta posiada pozytywnie oceniane właściwości, które odróżniają ją od innych terytoriów ojczyzny narodowej; przekonanie, że społeczność zamieszkująca tę ziemię tworzy lub stworzyła w przeszłości określone wartości, które wchodzi w skład własnej oryginalnej kultury; poczucie identyfikacji z tą zbiorowością i jej kulturą; pragnienie, aby przywiązanie do ziemi rodzinnej i pozytywną ocenę jej walorów oraz identyfikację ze zbiorowością, której terytorium to jest przyporządkowane, i z jej kulturą manifestować przez różne działania społeczne<sup>10</sup>.

Podobnie Juliusz Nowak-Dłużewski dobitnie akcentował głęboko odczuwaną potrzebę zakorzenienia człowieka w glebie kultury rodzimej, będącą ważnym warunkiem wszechstronnego rozwoju ludzkiej osobowości. O tych kwestiach tak napisał:

Regionalizm jest tak stary jak człowiek, jego odczucia i tęsknoty, jego związek z ziemią<sup>11</sup>.

A w innym miejscu:

Ten związek duchowy człowieka z krajem rodzinnym, który go łączy tysiącem uczuciowych nici z całością tego, wśród czego człowiek wzrósł, z czym się duchowo od dziecka zespolił, jest zjawiskiem ludzkim i wiecznotrwałym<sup>12</sup>.

Istotą regionalizmu jest troska o zachowanie w „małej ojczyźnie” wartości tradycji, dopełnienie wartości dzisiejszych i stworzenie jej wartościowej

<sup>10</sup> Cyt. za: R. K a n t o r, *Narodotwórczy i kulturotwórczy charakter regionalnych organizacji podhalańskich*, [w:] *Studia etnologiczne i antropologiczne*, t. 2, pod red. I. Bukowskiej-Floreńskiej, Katowice 1999, s. 299–300.

<sup>11</sup> J. N o w a k - D ł u ż e w s k i, *U źródeł regionalizmu*, [w:] *Z historii polskiej literatury i kultury*, Warszawa 1967, s. 212.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 210.

przyszłości; budzenie postaw szacunku dla dziedzictwa kultury lokalnej jako jednego z wielu pełnoprawnych elementów wielkiego uniwersum kultury człowieka; pielęgnowanie dziedzictwa narodowego i wzmacnianie własnej tożsamości i niezależności kulturowej; rozpoczęcie przemysłanej i trwałej pracy organicznej, pracy u podstaw na rzecz własnej „małej ojczyzny” i na rzecz samego siebie – jej pełnoprawnego obywatela<sup>13</sup>.

Temu celowi ma służyć zespół zabiegów dydaktycznych umożliwiających wychowankowi współczesnej szkoły czynne uczestniczenie w kulturze regionu. Wprowadzenie zagadnień regionalnych do nauczania szkolnego ma bowiem doniosły wpływ na procesy jednoczące we wspólnocie. Szkoła, niezależnie od typu i poziomu kształcenia, działa w określonej okolicy i jest z nią mocno związana najrozmaitszymi uwarunkowaniami. Z uwagi na swe funkcje nie jest ona wyobcowana z życia społecznego danego regionu, ale tkwiąc w nim mocno, ściśle wiąże się z danym regionem poprzez język, dziedzictwo historyczne, kulturę materialną i duchową, folklor, środowisko oraz mieszkańców.

W trakcie nauki szkolnej uczeń obcuje z zasobem kulturowych wartości narodowych; narodowe symbole, idee, mity i podania zakorzeniają się w jego świadomości, kształtują ją, a stąd wynikają wybory aksjologiczne; za ich pomocą poznaje on i interpretuje świat. Pomagać w tym tworzeniu świata w człowieku, jak to celnie sformułował Max Scheler, mogą także pierwiastki edukacji – kultury regionalnej<sup>14</sup>.

Edukacja jest obszarem życia społecznego, który pozostaje pod silnym wpływem zjawisk i procesów dokonujących się w polityce, w dominujących ideologiach, a także w gospodarce, kulturze i innych dziedzinach ludzkiej działalności<sup>15</sup>. W naukach pedagogicznych problematyka relacji między kulturą a edukacją zaowocowała dostrzeżeniem nowych obszarów badawczych (badania nad „dzieciństwem międzykulturowym” czy zależnościami między edukacją i kulturą popularną), otwarciem na wiele subdyscyplin naukowych oraz formułowaniem nowych zadań dotyczących osoby nauczyciela i jego roli w procesie edukacyjnym<sup>16</sup>.

Zwolennicy regionalizmu dydaktycznego świadomi są tego, iż młody człowiek nie rodzi się z ukształtowanym, gotowym, z góry danym pojęciem

<sup>13</sup> A. J. Omelaniuk, *Regionalizm – jego znaczenie i rola w procesie oddziaływania na młodzież*, [w:] *Rodzina, młodzież, regionalizm*, red. A. Kociszewski, A. J. Omelaniuk, W. Pilarczyk, Ciechanów 2000, s. 14.

<sup>14</sup> L. Kozłub, *Józef Lompa w dydaktyce języka polskiego*, [w:] *Ojczyźnie jest niczem nie dłużny... Józefowi Lompie w dwusetną rocznicę urodzin*, pod red. J. Pośpiecha, Opole 1997, s. 152.

<sup>15</sup> T. Lewowicki, *O ideach oraz praktykach edukacji wielokulturowej i międzykulturowej*, „Ruch Pedagogiczny”, 2001, nr 1–2, s. 5.

<sup>16</sup> E. Chromiec, *Dziecko wobec obcości kulturowej*, Gdańsk 2004, s. 12.

przynależności narodowej, z możliwością identyfikacji z tym, co Stanisław Ossowski nazywa „ojczyzną ideologiczną”<sup>17</sup>. Żyje on w coraz bardziej poszerzającej się „ojczyźnie prywatnej”<sup>18</sup>, czyli w najbliższym środowisku. Właśnie Ossowski wyraziście podkreśla związek świadomości narodowej z pojęciem ojczyzny. Wymieniana przez niego mała, prywatna ojczyzna oraz ojczyzna ideologiczna wchodzi w skład kultury narodowej, a więc – jak określa to Antonina Kłoskowska – uniwersum symbolicznego<sup>19</sup>. Ojczyznę – według Ossowskiego – stanowi określony zespół wartości, a swoista postawa wobec ojczystego terytorium jest nieodzownym elementem kultury narodowej:

nieodzownym w tym sensie, że nie byłoby podstawy, aby kulturę pozbawioną tego elementu nazwać kulturą narodową, a zbiorowość o takiej kulturze narodem<sup>20</sup>.

Trafne owo poszerzanie i dojrzewianie pojęcia ojczyzny w psychice człowieka wyraża formuła poetycka „oblicza Ojczyzny” Tadeusza Różewicza<sup>21</sup>. Różewicz w utworze *Oblicze Ojczyzny* wskazuje na to, iż najpierw ojczyzna to dla nas to, co najbliższe w sensie geograficznym – dom, podwórko, ale i to, co najbliższe emocjonalnie – pierwsza miłość, koledzy, rodzina. W podobnym tonie utrzymana jest *Gawęda o miłości ziemi ojczystej* Wisławy Szymborskiej. Tekst Szymborskiej ma formę refleksji nad uczuciami związanymi z jej krajem ojczystym – Polską. W prostych słowach i porównaniach wyraża ona swój związek z narodem i jego historią, opowiadając o swoim przywiązaniu do ojczyzny.

Natomiast Władysław Broniewski – „poeta Ojczyzny”, który został nazwany przez Juliana Tuwima poetą arcywłoskim, tak pisał:

Jestem w Polsce i ramię w ramię  
 Idę z moim narodem.  
 Chcę ucałować tę ziemię, którą ukochał dzieckiem,  
 A jeśli paść, to gdzieś w kraju na piachu,  
 na mazowieckim

Mocne przywiązanie do „najbliższej ojczyzny” jest cechą specyficzną doznań patriotycznych. Tego rodzaju doznania są często inspiracją do tworzenia dzieł z dziedziny malarstwa, pieśni ludowych czy utworów literackich. Niektóre dzieła np. Mickiewicza, Żeromskiego, Orkana,

<sup>17</sup> S. O s s o w s k i, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, [w:] idem, *Dzieła*. T. 3: *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa 1967, s. 210.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 211.

<sup>19</sup> A. K ł o s k o w s k a, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 53.

<sup>20</sup> S. O s s o w s k i, *Ziemia i naród*, [w:] *Z zagadnień psychologii...*, s. 233.

<sup>21</sup> T. R ó ż e w i c z, \*\*\* [Poezje], „Odra”, 1969, nr 11.

Dąbrowskiej, niektóre wiersze Kasprowicza czy cytowanego wyżej Broniewskiego są poniekąd modelowymi przykładami utworów inspirowanych uczuciami patriotycznymi.

Ze względu na treści i zakres postawy wobec ojczyzny i narodu wyróżnić Ossowski dwa typy patriotyzmu. Pierwszy odnosi się do obszaru tzw. ojczyzny prywatnej i polega na stosunku jednostki do środowiska, w którym spędziło się część życia, drugi zaś opiera się na jej przekonaniu o uczestnictwie w określonej zbiorowości, związanej z tym właśnie obszarem. Moja ojczyzna w owym drugim, ideologicznym znaczeniu to „ziemia mojego narodu”. W rzeczywistości oba typy patriotyzmu przenikają się nawzajem na szczególnych prawach, jeśli ich podmiotem jest społeczność homogeniczna pod względem kulturowym i zamieszkująca wspólne terytorium. Na skutek nakładania się tych pojęć – jak powiada Ossowski – na ojczyznę prywatną splota się świętość ojczyzny ideologicznej, a wraz z nią nakaz: kochaj swoje otoczenie, bo to twoja ojczyzna”. Fakt, że ojczyzna prywatna na swój sposób reprezentuje ojczyznę ideologiczną, ma i odwrotną stronę: „ciepły, osobisty stosunek uczuciowy, który nas łączy z ojczyzną prywatną, przenosi się na ojczyznę ideologiczną”<sup>22</sup>.

Walory tkwiące w przeszłości, tradycji i kulturze rodzinnej ziemi – lokalnej ojczyźnie zadecydowały o tym, że Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadziło w 1999 roku do programów szkolonych ścieżkę edukacyjną: Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie. Ważnym celem tego jest przybliżenie młodemu człowiekowi wartości tkwiących w najbliższym otoczeniu.

Edukacja regionalna wymaga zaangażowania w aktywność ukierunkowaną na wartości związane z miejscem zamieszkania, danym regionem, niezależnie od miejsca swego urodzenia, przestrzeni swojej „pierwszej ojczyzny”. Meritum owej edukacji jest powrót do źródeł życia człowieka, a więc do źródeł kultury rodzinnej, lokalnej, regionalnej i narodowej. Edukacja ta godzi to, co bliskie z tym, co dalekie; pośredniczy między „małą ojczyzną” a przyległym światem. Edukacja regionalna, zdaniem Jerzego Nikitorowicza, może ochronić jednostkę przed uprzedmiotowieniem, zagubieniem w ofertach kultury masowej<sup>23</sup>.

Funkcjonowanie regionalizmu w dydaktyce szkolnej polega m.in. na tym, że w trakcie realizacji programu poszczególnych przedmiotów nauczania (historii, geografii, języka polskiego) oraz w toku realizacji programów zajęć pozalekcyjnych uwzględnia się elementy wiedzy o regionie (np. na lekcjach historii – elementy wiedzy o przeszłości regionu, na lekcjach języka

<sup>22</sup> S. O s s o w s k i, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, [w:] *Z zagadnień psychologii...*, s. 220.

<sup>23</sup> J. N i k i t o r o w i c z, *Spotkanie i dialog kultur – wymiary edukacji międzykulturowej*, [w:] *O potrzebie dialogu kultur i ludzi*, pod red. T. Pilcha, Warszawa 2000, s. 89.

polskiego – elementy wiedzy o sztuce regionu, dawnej i współczesnej, o udziale regionu w dorobku kultury ogólnonarodowej itp.). Doniosłą rolę w formowaniu więzi z najbliższym otoczeniem odgrywają również spotkania ze znanymi twórcami i ludźmi regionu oraz aktywny udział uczniów w życiu społecznym najbliższej okolicy.

Realizując program edukacji regionalnej, musimy mieć na uwadze знаmienne słowa Jana Pawła II, skierowane do rodaków w czasie pielgrzymki do ojczyzny (Warszawa 1979):

Wyzwólcie w sobie chęć zachowania tożsamości, ochrony regionalnych wartości. Sami zadbajcie o wasze dziedzictwo kulturowe. Pielęgnujcie swoją odrębność lokalną. Jest to najbliższy nam świat, w którym żyjemy na co dzień.

Problem tożsamości jest przedmiotem rozważań w ramach przeróżnych nauk społecznych: filozofii, psychologii, socjologii, antropologii i pedagogiki. Na gruncie humanistyki pojęcie to jest ściśle związane z refleksjami o człowieku. Termin „tożsamość” pojawił się na gruncie nauk społecznych w latach 50. XX wieku, a wprowadził go do dyskursu socjologicznego Erik Erikson, kontynuator teorii postfreudowskiej. Tożsamość to nasze wyobrażenie dotyczące tego, kim jesteśmy: kim jesteśmy jako zbiorowość i kim jestem jako jednostka. Tożsamości te nie są nam dane raz na zawsze, są dynamiczne: rozwojowe i zmienne. Ponadto proces ich kształtowania przebiega niejednakowo w różnym czasie i ma momenty bardziej i mniej znaczące.

Zagadnienie tożsamości człowieka pojawia się zasadniczo w dwóch obszarach rozważań badawczych, wywodzących się – zdaniem Zbigniewa Bokszańskiego – z dwóch źródeł tradycji teoretycznej. Z jednej strony są to poglądy Eriksona, do którego prac nawiązują przedstawiciele licznych stanowisk filozoficznych, antropologicznych i psychologicznych, a z drugiej – wcześniejsze i rozwijające się niezależnie od pierwszego źródła – różne orientacje interakcjonizmu symbolicznego powstałe na gruncie socjologii, a zapoczątkowane pracami m.in. Williama Jamesa i Georga H. Meada. Tezę o dwoistej genezie rozważań nad tożsamością jednostki Bokszański opiera w pewnej mierze na stwierdzeniu M. Fortesa, który wskazał na dwa źródła badań nad koncepcją tożsamości, jakimi dla teorii antropologicznych były – według tego autora – prace Meada i Eriksona. Zgodnie z tymi założeniami sama jednostka „identyfikuje się” – zdaniem Małgorzaty Melchior – bądź z poszczególnymi osobami (przede wszystkim z tzw. osobami znaczącymi), grupami, kategoriami społecznymi, rolami czy organizacjami, bądź z pewnymi treściami będącymi elementami określonej tradycji, kultury, historii, przeszłości, elementami jakiegoś „dziedzictwa”, a także z treściami zawartymi w określonych programach politycznych czy społecznych. Identyfikacje jednostki wyznaczają jej umiejscowienie



w świecie, w przestrzeni społecznej, jej zakorzenieniu – określane jako wynik socjalizacji, naśladownictwa, adaptacji czy internalizacji<sup>24</sup>.

Zagadnienie tożsamości człowieka mieści w sobie problematykę związaną z tożsamością etniczną, kulturową, narodową itp. Wszystkie te rodzaje tożsamości wzajemnie się przenikają w procesie kształtowania rzeczywistości i są nierozłącznie związane z kulturą.

Tożsamość ma naturę społeczną, co oznacza, że nie jest genetycznym elementem struktury człowieka, lecz powstaje w interakcjach z innymi ludźmi. Tożsamość to cecha sytuacyjna, produkt narracji, rozwijającej się w trakcie interakcji, pomijającej sferę ponadsytuacyjnych znaczeń i symboli, które w określonym kontekście mogą mieć znaczenie zasadnicze. Dlatego właśnie „tradycyjne rozumienie tożsamości jako stałej cechy człowieka czy stałego zespołu cech ciągle, jak się wydaje, zachowuje aktualność”<sup>25</sup>.

Kształtowanie tożsamości jest jednym z ważniejszych czynników formowania osobowości. Pojęcie to, wypływające z podmiotowego rozumienia człowieka, jego samopoznania i świadomości Ja, jest od dawna przedmiotem refleksji wielu dyscyplin humanistycznych. W socjologii, psychologii społecznej i antropologii odnosi się je do kategorii „aktora społecznego” – indywidualnego i zbiorowego. Według Z. Baumana tożsamość jest „jedną z najbardziej uniwersalnych ludzkich potrzeb”<sup>26</sup>. Tożsamość – jego zdaniem:

jest znakiem-projektem, znakiem-deklaracją, znakiem zawczasu sporządzonym, by pochwycić i zawrzeć sens naszego bycia w świecie; sens, który do owej ostatniej chwili, jaka wszelkie poszukiwania zakończy, szuka sobie w dialogu z równie jak on *noch nich geworden* i pozbawionym telosu światem<sup>27</sup>.

Tożsamość, czyli odpowiedź na pytanie: kim jestem? – nigdy nie była tak istotna jak dziś. Rozumiana jest jako dynamiczny proces, wyrażający potrzeby, pragnienia i dążenia jednostki, jej wartości i motywy jej decyzji. Proces ten rozwija się w kontekście osobistej społecznej historii. Erikson pisał o tożsamości, że jest to proces przebiegający w samym rdzeniu (jestestwie) osoby i jednocześnie w jej rodzimej kulturze. Stąd też pojęcie tożsamości jednostki można rozpatrywać w dwóch aspektach: w aspekcie poczucia tożsamości osobistej i poczucia tożsamości społecznej<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> L. K o z o ł u b, *Rodzima wieś opolska. Kultura i życie społeczne*, Opole 1998, s. 36.

<sup>25</sup> M. K a r ł o w s k i, *Epizody i tożsamość*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1996, nr 4, s. 85.

<sup>26</sup> Z. B a u m a n, *Ziemia, krew i tożsamość*, „Przegląd Polonijny”, 1993, z. 4, s. 8.

<sup>27</sup> Por. Z. B a u m a n, *O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, pod red. W. Kalagi, Kraków 2004, s. 30.

<sup>28</sup> B. G r a b o w s k a, *Tożsamość młodzieży zaolziańskiej – konsekwencja konformizmu czy buntu?*, [w:] *Etniczność i obywatelskość w nowej Europie. Konteksty edukacji międzykulturowej*, pod. red. J. Nikitorowicza, D. Misiejuk, M. Sobackiego, Białystok 2007, s. 311–312.

Pojęcie tożsamości narodowej wykorzystywane jest, szczególnie w ostatnim czasie, przez wielu badaczy w różnych dziedzinach nauki. Zaznaczyć jednak trzeba, że rozumienie tego pojęcia jest bardzo różnorodne; stosuje się też wymiennie takie terminy, jak: tożsamość narodowa, identyfikacja narodowa, więź narodowa, czy poczucie tożsamości narodowej<sup>29</sup>.

Poczucie tożsamości narodowej można rozumieć jako element struktury Ja, będący krańcowo subiektywnym symptomem świadomości narodowej. Subiektywizm w tym przypadku trzeba traktować jako swoistą wartość tego konstruktów, a jego uzasadnienia szukać należy w samym rdzeniu humanistycznego podejścia w metodologii nauk społecznych. Psychologowie zauważyli, że ludzie skłonni są opisywać siebie za pomocą tych wymiarów, które są dla nich charakterystyczne. Zarazem jednak badania wykazują, że nasze schematy Ja tworzone są wokół tych jego wymiarów, które odróżniają nas od innych, lub odnoszą się do tych dziedzin, w których możemy się z innymi porównywać<sup>30</sup>.

Wiele wskazuje na to, że w próbach analiz wyznaczników m.in. tożsamości narodowej przydatna jest teoria zachowań tożsamościowych Tadeusza Lewowickiego. Przyjęcie takiej konstrukcji – jak zauważa jej autor:

może być pomocne w całościowym ujmowaniu faktów, zjawisk i procesów składających się na zachowania tożsamościowe, zwiększa możliwości dostrzegania i lepszego rozumienia związków, zależności, prawidłowości<sup>31</sup>.

Wspomniany badacz w ramach modelu wyznaczników (obszarów, elementów) zachowań tożsamościowych zalicza do nich następujące ogniwa:

- losy historyczne, identyfikacja z określonym terytorium i grupą społeczną;
- odrębność kultury, języka, często religii; w obszarze tym mieszczą się zagadnienia oświaty, przekazu tradycji, wiedzy o dorobku duchowym i materialnym;
- genealogia historyczna, postrzegana niekiedy w kategoriach biologiczno-rasowych, niekiedy cech osobowościowych; znajdują tu odbicie wyobrażenia o swoistych cechach grupy (grup), stereotypy;

<sup>29</sup> J. K o s o w s k a - R a t a j, *Studenci Opola. Studium tożsamości narodowej*, Opole 1998, s. 28.

<sup>30</sup> S. T. F i s k e, M. A. P a v e l c h a k, *Reakcje afektywne oparte na przetwarzaniu kategoryjnym a reakcje afektywne oparte na przetwarzaniu analitycznym. Rozwinięcie w terminach koncepcji schematów wyzwalających afekt*, [w:] *Poznanie, afekt, zachowanie*, pod red. T. Maruszewskiego, Warszawa 1993, s. 113.

<sup>31</sup> T. L e w o w i c k i, *Wyznaczniki tożsamości narodowej (wiedza o determinantach tożsamości i zachowań tożsamościowych jako element edukacji)*, [w:] *Tożsamość narodowa młodzieży na pograniczach*, pod red. Z. Jasińskiego i A. Kozłowskiej, Opole 1997, s. 37.

- pozycja grup wyznaczona poziomem ekonomicznym i cywilizacyjnym;
- dążenia społecznie uwarunkowane potrzebami jednostek i grup związanymi ze zmiennością celów życiowych, hierarchii wartości, modeli życia itp.;
- konteksty polityczne, światopoglądowe, społeczne, gospodarcze oddziałujące na życie małych i dużych grup społecznych, kontakty makroregionalne czy nawet globalne<sup>32</sup>.

Interesującą propozycję teoretycznego ujęcia problemów tożsamości narodowej stanowi zaproponowany przez Antoninę Kłoskowską model analizy identyfikacji narodowej ze względu na emocjonalne przyswojenie kultury (walencję). Na pojęcie tożsamości narodowej składają się nie tylko zjawiska związane z kanonicznym centrum kultury, lecz także zbiorowa samowiedza (np. stereotypy). Wedle Kłoskowskiej naród to szeroka i złożona wspólnota komunikowania, wyobrażona i realizowana przez kulturę. W świetle własnych badań oraz materiałów autobiograficznych autorka ta postawiła tezę, że często jednoznaczność przepisana do jednej wyłącznie kultury narodowej jest problematyczna<sup>33</sup>.

Paweł Boski sprowadza pojęcie tożsamości narodowej do tożsamości społecznej. Musi ona spełniać warunki konieczne, jakimi są atrybuty kryterialne (symbole kulturowe), na które składają się wiedza, znaczenie osobiste, ewaluacja, przynależność do grupy, i atrybuty korelatywne (tj. wartości kulturowe pozwalające na socjalizację i internalizację oraz zbieżność „Ja” z prototypami)<sup>34</sup>.

Leon Dyczewski określa tożsamość narodową jako podobny sposób rozumienia, przeżywania, zachowania i działania członków zbiorowości społecznej w ramach aktualnie żyjącego pokolenia, jak też w ciągu wielu pokoleń. U członków zbiorowości występuje więc poczucie wspólnoty i ciągłości, a także zjawisko samookreślenia się i poczucie przynależności do tej a nie innej zbiorowości<sup>35</sup>.

Tożsamość narodowa, mimo iż jest złożonym fenomenem mentalności jednostki, przejawia się najczęściej w sytuacjach i zachowaniach grupowych, które mają na ogół charakter symboliczny.

Trzonem tożsamości narodowej są treści kultury narodowej. Jest to międzypokoleniowy przekaz kultury, przekaz kanonu narodowego. Rodziny i jednostki tworzące naród przekazują następnym pokoleniom wartości

<sup>32</sup> Por. T. Lewowicki, *Problemy tożsamości narodowej – w poszukiwaniu sposobów uogólnionych ujęć kwestii poczucia tożsamości i zachowań z tym poczuciem związanych*, [w:] *Edukacja a tożsamość etniczna*, pod red. M.M. Urlińskiej, Toruń 1995, s. 54–56.

<sup>33</sup> A. Kłoskowska, *Kultury narodowe...*, s. 111.

<sup>34</sup> Zob. P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Warszawa 1992.

<sup>35</sup> L. Dyczewski, *Trwałość i zmienność kultury polskiej*, Lublin 2002, s. 40–41.

i wierzenia, normy i wzory zachowań, postawy<sup>36</sup>. Centralnym elementem przekazywanej tradycji są jednakże wartości. Dla kształtowania tożsamości narodowej mają znaczenie takie wartości, jak: wolność, suwerenność kraju, waleczność, ofiarność na rzecz ojczyzny, szacunek dla jej obrońców. Świadomość owych wartości jest niezwykle istotna w kształtowaniu tożsamości narodowej młodego pokolenia.

W zachowaniu i rozwoju tożsamości narodowej najważniejsza rola przypada oświacie. Fundamentalne znaczenie w ustawodawstwie polskim ma rozporządzenie o systemie oświaty oraz ustawa w sprawie organizacji kształcenia umożliwiającego podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej.

Świadomość narodowa najpełniejszy wyraz znajduje w idei narodu oraz w patriotyzmie – postawie związanej z traktowaniem ojczyzny jako jednej z najwyższych wartości. Kardynał Stefan Wyszyński tak określa rolę ciągłości dziejowej naszego narodu:

Jesteśmy świadomi prawdziwej ciągłości dziejowej, jaka istnieje między przeszłością, poprzez teraźniejszość, ku przyszłości. Jesteśmy pełni szacunku dla naszych uczonych, historyków, architektów, badaczy przeszłości historycznej Narodu i konserwatorów, którzy z pietyzmem podejmowali każdy ocalały relikw i szukali właściwego umiejscowienia go. To wszystko świadczy o tym, że Naród nasz, ciągle jeszcze niezwykle młody, nie zestarzał się w swojej dziesięciowiekowej drodze. Mądry Naród pochyla się dzisiaj z czcią nad swoją przeszłością. Tym więcej, że wstydzić się jej nie potrzebuje, chociaż wiemy, że jak w życiu ludzkim wiele można poprawić, tak w życiu Narodu wiele można było lepiej wykonać. Ale dziękujemy Bogu za taką przeszłość, szanujemy ją, nie chcemy z nią zrywać, przeciwnie, widzimy w niej żywe powiązanie z teraźniejszością. Nasze współczesne prawa, wymagania i nadzieje wiążą się ściśle z dziejową przeszłością Narodu Tysiąclecia. W tym poczuciu szlachetnej miłości i czci ku przeszłości stajemy dziś tutaj [...], patrząc pogodnie i ufnie przez wieki przeżyte, ku przyszłości, której pragniemy innej, lepszej, pełnej pokoju i sprawiedliwości<sup>37</sup>.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 31–34.

<sup>37</sup> S. W y s z y ń s k i, *Jedna jest Polska. Wybór przemówień i kazań*, Warszawa 1989, s. 45.